

Życie na autopilocie



EWA
ROZPĘDOWSKA

Kiedy w ciemnej uliczce podchodzi do nas nieznajomy i mówi „dawaj portfel”, nie mamy cienia wątpliwości, że chce nas okraść, a nie obejrzeć rodzinne fotografie. Wrażenia i opinie o innych ludziach, nowych sytuacjach tworzymy sobie szybko, lecz przy pierwszym spotkaniu z drugim człowiekiem nasza wiedza o nim jest znikoma bądź żadna. Źródłem informacji jest to, co możemy zobaczyć i usłyszeć. Mimo to, efekt pierwszego wrażenia pozwala nam z reguły dość sprawnie zorientować się, z kim mamy do czynienia i jak należy się zachować.

Myślenie automatyczne, którym „postępujemy się” na co dzień, nie wymaga wysiłku. Przypomina raczej komfortową awiację lub żeglugę na autopilocie. Nie zaprzęta specjalnie naszej uwagi ani tym bardziej świadomości. Przebiega całkowicie mimowolnie. Wykorzystując naszą dotychczasową wiedzę i doświadczenie, pozwala na sprawne poruszanie się w świecie ludzi, przedmiotów,

miejsz i sytuacji. Wsiadając do autobusu, nie oczekujemy, że jego kierowca ustąpi nam miejsca. Pijanego i agresywnego menela nie traktujemy jako idealnego kandydata na przyjaciela. Wchodząc do samoobsługowego baru, nie czekamy na nadejście kelnera.

Diagnoza sytuacji i właściwy sposób postępowania pojawia się automatycznie, bez konieczności uruchamiania za każdym razem całego projektu badawczego. Umysłowe schematy pozwalają zrozumieć, co się właściwie dzieje, a także przewidzieć, co może stać się za chwilę. Decydują o tym, na co zwracamy uwagę, co dostrzegamy, analizujemy i zapamiętujemy. Organizują nasz świat, uzupełniają luki w wiedzy (dopowiadając brakujące elementy sytuacji), porządkują go, nadając mu sens.

Im bardziej niejasna, niekompletna, wieloznaczna jest rzeczywistość, która nas otacza, tym większą rolę odgrywa nasz „autopilot”. Życie człowieka pozbawionego automatycznych, umysłowych drogowskazów przypominałoby codzienne zmagania pacjentów z tzw. Zespołem Korsakowa – cały czas w stanie całkowitej dezorientacji, świat odbierany jako fikcja, bez ciągłości wydarzeń, wspomnień, pamięci o tym, co się przed chwilą zdarzyło. Jednak mimo niekwestionowanej, pozytywnej roli myślenia „skryptowego”, nie należy zapominać o jego ograniczeniach. Umysłowe wzorce

upraszczają naszą rzeczywistość, rozleniwiają, skłaniają do szybkich, powierzchownych ocen, stereotypowego myślenia. W bardziej złożonych sytuacjach podążanie myślowymi skrótami może prowadzić do fałszywych osądów. Trzeba także pamiętać o tym, że schematy lubią żyć własnym życiem. Niezwykle trudno je zweryfikować, zmienić. Ludzie często uporczywie trwają w błędnym przekonaniu, mimo że jego uzasadnienie zostało podważone. Niejednokrotnie zamiast skorygować błędy, zaprzęgają całą swą inteligencję do znalezienia wytłumaczenia rozbieżności pozwalającej zachować *status quo* własnych ocen, decyzji, postępowania.

W taki sposób tworzymy sobie wyobrażenia o innych ludziach, wyciągamy wnioski na temat ich samych i ich zachowania. Mamy przy tym często złudne poczucie obiektywizmu i kontroli, przekonanie o trafności własnych sądów, logiczności i słuszności rozumowania. Tymczasem to tylko subiektywne ścieżki postępowania ułatwiające codzienne życie, ograniczone poziomem posiadanej przez nas wiedzy i paletą indywidualnych doświadczeń. Gdy gra idzie o wysoką stawkę, proste algorytmy nie wystarczą. Potrzebna jest głębsza refleksja, świadome, wymagające wysiłku, kontrolowane myślenie. I gotowość do zakwestionowania własnych oczywistości. Zgodnie z Szekspirowską maksymą: „Umiarowane zwątpienie jest latarnią mędrca”.



TOTAL
COMMITTED TO BETTER ENERGY

Jesteś mechanikiem?
Dołącz do **Adama Klimka**.
Wejdź na **teamtotalpro.pl**
– pierwszą w Polsce platformę dla mechaników.

Nagroda główna
WYCIECZKA TWOICH MARZEŃ
Voucher o wartości **10 000 zł**

Wejdź na **www.teamtotalpro.pl**



www.teamtotalpro.pl



Zachowaj młodość silnika na dłużej

